Skłamałam – Edyta Bartosiewicz

Skłamałam, skłamałam
Z palca wyssałam
Skłamałam ot tak, całkiem niewinnie
Byś chwilę był mój, byś tylko był przy mnie

Nie dowiesz, nie dowiesz nigdy się
Co prawdą, co prawdą, a co kłamstwem jest

I nim cokolwiek teraz ci powiem
Najpewniej znowu zmyśliłam to sobie

Bezczelnie znów kręcę
Skruszona nie jestem

O nie, w ogóle nie czuję się winna
Nie byłabym sobą, gdy byłabym inna
Nie byłabym sobą
Nie byłabym?

Nie dowiesz, nie dowiesz nigdy się
Co prawdą, co prawdą, a co kłamstwem jest
Już sama w swych kłamstwach gubię się

Nie liczę się z nikim
Niczego nie wstydzę

Kłamstw, kto kłamstw raz nauczony jest
Kłamstwem, kłamstwem ma skażoną krew
Na kłamstwie swoje życie budować chce

Skłamałam skłamałam

Słowa: Edyta Bartosiewicz
Muzyka: Edyta Bartosiewicz